

KURYER KRAKOWSKI.

Dn. 2 Października 1835.

PIĄTEK.

Smierć Zapolskiej Barbary żony Zygmunta I. roku 1516.

N^{er} 2.

Pismo to kosztuje kwartał nie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

Austrja. Dostrzegaoz Austrjacki udzielając z angielskich gazet wiadomość, że małżeństwo królowej portugalskiej z księciem Sachsen-Koburgma już niepodpadać żadnej wątpliwości, dodaje te słowa: „Ferdynand August Franciszek Antoni, Książę Sachsen-Koburg, urodzony w Wiedniu 29 Października 1816 roku, syn księcia Ferdynanda Jerzego Augusta Sachsen-Koburg, cesarsko-austrjackiego Feldmarszałka, jest katolickiej religii. — Z powodu cholery, tegoroczne wielkie manewra wojskowe pod dowództwem generała Radeckiego, zostały odłożone. W okolicy Cieplic zebrało się wiele wojska. — W podróży N.N. Cesarstwa od Eger do Karsbadu wystawiono dla Ich przyjęcia, 14 bram triumfalnych, piramid i kolumn, przy których duchowieństwo, urzędnicy i mieszkańcy składali hołd Cesarskiej Parze. Zdrowie N. Cesarza bardzo się wzmochniło podróżą. Siostra N. Cesarzowej, Książna Lukki przybyła do Cieplic. Hr. Wirbna trudni się całem gospodarstwem. Książę Metternich przybył do Cieplic 20 września. Z Drezna odjechał do Cieplic poseł Austrjacki hr. Kollaredo i pruski minister Ancillon z 2ma radcami. Droga z Drezna do Cieplic jest napelniona pojazdami, lubo w uzyskaniu passportu zachodzi wiele trudności.

(G.P.S.)

Anglja. Gazety londyńskie zapewniają, iż Francja niezrobi interwencji do Hiszpanii bez zezwolenia Anglii, a ta nigdy niezezwoi, razem jednak oba państwa wojować będą Karolistów. W tych dniach 1300 ochotników odplynęło do Hiszpanii. Też gazety donoszą, iż w portach angielskich jest uzbrajaną wielka flotta, lecz celjej niewiadomy. Kurjer zaś donosi że odebrał listy z Konstantynopola z 25 sierpnia, i z niemi wiadomość, iż wielka flotta, prawie z samych angielskich wojennych okrętów złożona stanęła przy Dardanellach. Doniesienia ze Smyrny zawiadomiją przeciwnie, iż angielska flotta połączona w Malcie popłynie do Hiszpanii. — Z Bilbao 10 września odebrano w Londynie wiadomość, iż 2 bataljony portugalskich strzelców, należących do korpusu posilkowego, który Portugalja królowej hiszpańskiej posyła, przybyły do Santander. — Z Malty donoszą, iż angielska flotta dowodzona przez admirała Rowley, składająca się z 7 linjowych okrętów, z 4 mniejszych statków i okrętu parowego odplynęła z tamtejszego portu. Z nią tegoż dnia odplynęła amerykańska flotta. — Okonel odprawił znowu wjazd triumfalny do miasta Newcastle. Zapal ludu był tak wielki, iż chciał wyprząd od pojazdu konie i sam go ciągnąć do miasta, lecz

Okonel niezezwoił na to : oświadczył że dziękuje za ten dowód przychylności, lecz niecierpiałby, aby człowiek robił posługę zwierzęcia. Miał dwie długi mowy (słuchacze chcieli jeszcze dłuższych) w których żądał reformy izby wyższej Parlamentu i lajał mieszkańców, że złego deputowanego wybierali. Lajał także Roberta Peel i powiedział im, że sprzyja polityce Ludwika Filipa; lecz że niepoważy się uczynić tego w Anglii, co we Francyi chwali.

(G. P. S.)

Francja. Gazety Korsykańskie podają takie szczegóły o rodzinie Fieskiego: „Rodzina Fieskiego pochodzi z Genui. W r. 1786 osiadła w Korsyce. Składała się wtedy z 3 braci, jeden z nich imieniem Pettiseko był ojcem terazniejszego Fieskiego. Wszyscy 3 trudnili się pasterstwem, niemając stałego zamieszkania. Morderstwo i kradzież zjednały im wkrótce sławę. Wszyscy pomarli w więzieniach. Ojciec teraz sławnego Fieskiego ożenił się z siostrą dwóch rozbojników, nazwiskiem Lucją. Z tak zacnego małżeństwa urodził się 3 Marca 1790 r. Józef Marja Fieski; nadano mu wkrótce imię Pettisikello, zapewne dla jego dzikiej surowości, która ojcu zjednała podobny przydomek. Ostatni w roku 1804 jako członek bandy rozbojników był skazany na 20 letnie więzienie i umarł w niem; w r. 1800 ożenił się drugi raz, i z tego małżeństwa urodził się syn głucho-niemy, który dotąd żyje. Józef Marja Fieski, autor piekielnej maszyny już za młodu okazywał niestałość. W 15 roku życia porzucił trzodę i przystał za dobosza do wojska Neapolitańskiego. Po zawar-

ciu pokoju w r. 1814 pokazał się znowu w Korsyce, ozdobiony krzyżem. Niechąc pracować, poszedł śladem swych przodków i wkrótce za kradzież był skazany na 10 lat więzienia. Po wycierpieniu kary osiadł w Paryżu, gdzie popełnił wiadomą zbrodnię. — Król wrócił do Paryża z zamku Eu; tam wielu gwardzistom narodowym własną ręką przypiął order legii honorowej. — Poseł francuzki w Madrycie domaga się ciągle, aby go odwołano. — O poselstwo do Londynu ubiega się 4 kandydatów; jest to piękna posada, bo do niej przywiązana płaca wynosi 300,000 fr. Na giełdzie paryzkiej bardzo kupowano papiery hiszpańskie, i mówiono za rzecz pewną, że Karoliści z Aragonii byli wpędzeni do Francyi i rozbrojeni natchmiast,

(G. P. S.)

Hiszpanja. Francuzkie gazety rządowe donoszą w kilku słowach: „Iż Espartero i angielskie wojsko poniosło znaczną klęskę przy Bilbao. Mówią o stracie blisko 1000 ludzi.“ — Karoliści zaś liczą stratę wojsk królewskiej na 2000 rannych i zabitych; oni zaś mieli stracić tylko 450 ludzi. 1500 Anglików miało się stać niezdolnymi do boju; 500 z nich i generał Evans zostali wzięci do niewoli i rozstrzelani. — Angielskie zaś gazety donoszą że w tej bitwie zginęło 2 oficerów hiszpańskich, a 269 żołnierzy było rannych; Anglicy mieli 5 rannych i 2 zabitych. Na czyjej stronie prawda? — Nowe ministerjum jeszcze się zupełnie nie utworzyło; p. Arguelles nie przyjął ofiarowanego sobie ministerstwa, lecz przyrzekł swoją pomoc. — P. Torreno ma wyjechać w poselstwie do Paryża,

dokąd go już poprzedziła żona. — Z Kadyxu donoszą 4 września, iż cała Andaluzyja jest w ten sposób uorganizowana, że wszelki opór przeciwko niej byłby nieużyteczny a nawet niebezpieczny dla rządu. — Junta Barcelony po odebraniu rozkazu królowej rowięzującego Junty, zrobiła nadzwyczaj ważne postanowienie, ogłosiła się bowiem za naczelną Juntę rządu księstwa Katalonii — Ztym przykładem poszły inne Junty i ogłosiły się naczelnymi Juntami rządu swoich prowincyi. Junty Barcelony i Walencyi oświadczyły iż broni nie złożą, dopóki Hiszpanja niebędzie niepodległą. — Junta Aragonii jest bardzo czynna aby oczyścić tę prowincję z Karolistów i z innymi miastami zaprowadzić związki. Wysłała w pole 7 bataljonów piechoty, każdy wynoszący 800 do 1000 ludzi, i 2 szwadrony konnicy. Prócz tych, utworzono jeszcze 4 bataljony w różnych miastach, i 3000 gwardyi miejskiej. — Wszystkie miasta Katalonii, które zrobiły powstanie, podały adressy do królowej, w których proszą o oddalenie urzędników nieprzyjaznych teraźniejszemu stanowi rzeczy; zniesienia wszystkich klasztorów, niezwłocznego zwołania sejmu, zaprowadzenia nowej konstytucyi i oddalenia ministrów. Ostatnia prośba została wysłuchaną, spodziewają się przeto, że nastąpi wkrótce zwołanie sejmu. — Generał Kordova który dotąd tymczasowo dowodził wojskiem, został teraz mianowany rzeczywistym naczelnym wodzem i namiestnikiem Nawarry. Mówią, iż wojsko królowej wojujące z Karolistami myśli przejść do po-

wstańców i słuchać rozkazów Junt. — Oficerowie legii cudzoziemskiej donoszą, że ich wszędzie z radością przyjmują. — Junta Walencyi i Murcyi postanowiła: 1.) Junta ogłasza się za nieustającą, dopóki niezafatwi wszytkiego, co się tyczy wojny i bezpieczeństwa. 2.) Junty Barcelony i Saragossy wezwała do spólnego działania. 3.) Prócz 6000 sztuk broni, które zamówiła w Kartagienie, zakupi jeszcze 15,000 sztuk broni jak w najkrótszym czasie. 4.) Prywatne i handlowe towarzystwa wzywa do robienia sobie projektów względem sprzedarzy dzwonów i dostarczania broni. 5.) Potwierdza i naznacza nowe podatki. 6.) Na przyszłość tylko połowa dziesięcin będzie płaconą, a druga połowa zamieni się w osobny podatek. 7.) Junta oddali urzędników niemających jej zaufania. Wzywa nareszcie mieszkańców do porządku i żąda od nich zupełnego zaufania. (C.P.S.)

Grecja. Król Otto ze swoim ministrem przeniósł się do miasta Argos, dla chorób panujących w Atenach. Cała rodzina hr. Armansperg choruje niebezpiecznie. Dwie osoby z dworu królewskiego umarły. Wszystkie dawniejsze i późniejsze doniesienia odebrane w Bawaryi zgadzają się jednomyślnie, iż w Grecyi panuje powszechne niezadowolenie, i że bliska jest ważnych wypadków. (C.P.S.)

Egipt. Mehmed Ali rozkazał zaciągnąć 50,000 rekrutów do wojska, w końcu miesiąca Lipca, i udał się z Kairu do Alexandryi. Solimana Paszę wysłał do Syrii, aby się wywiedział o zniewadze, której się dopuścili Egipcjanie względem różnych konsulów,

a za którą napróżno państwa Europejskie żądały dotąd zadosyćczynienia. Zbiór bawelny nie był pomysłny w tym roku; sprzedano tylko 170,000 cetnarów, a Mehmed przyobiecał dostawić 400,000 cetnarów i za taką ilość wziął pieniądze. O zwrot reszty trudno się z nim processować. — W 14 dni po ustaniu, zjawiła się nanowo morowa zaraza. Mehmed z największą obojętnością przyjmuje to nie-szczęście, które gazeta w Smyrnie przypisuje jego egoizmowi. — Ibrahim w Syrii robi ciągle nowe zaciągi do wojska; aby zaś mieszkańcom odjąć sposobność do oporu, zakazał wprowadzać broni do Syryjskich portów, i zawiadomił o tem konsulów zagranicznych. (G.P.S.)

Włochy. Xięża Bejra z synami Don Karlosa, i Infant Don Sébastian d. 9 września przybyli do Wenecyi. — Rosyjski poseł przy stolicy Rzymskiej, p. Guriew odjechał do Cieplic stosownie do rozkazu N. Cesarza Mikołaja. — D. 8 września odbyła się w Rzymie wielka processja, w celu uproszenia Nieba, aby oddaliło cierpienia, które w tej chwili ciężą na Chrześcijaństwo. Obraz Panny Maryi Miłosierdzia, którego wierni dawno już nie widzieli, był niesiony z kościoła P. Maryi do Sgo. Piotra. Papież, Kardynałowie i wiele duchowieństwa znajdowało się na tem nabożeństwie. (G.P.S.)

Przemyśl wschodni. Jaką była hojność na dworach wielkich Mogołów w Indjach, można się przekonać z pamiętników Tomasza Roe z roku 1615. Przy rozmaitych uroczystościach

władca indyjski ukazywał się nie tylko okryty, ale nawet obciążony dżamentami, perłami i rubinami. Słonie nawet używane do podobnych obrzędów, nie tylko były w bogato złożone siodła i czapraki przybrane, ale ich nadgłówki przystrajano najkosztowniejzemi klejnotami. W dzień swoich urodzin, rozsypywał władca po ziemi około swoich magnatów rubiny, złoto i srebrny groch, których z pełne pudła za nim przynoszono. Ci wszyscy dygnitarze chętnie zbierali te klejnoty, bawiąc się niemi jak dzieci kulkami; innym razem zabawiał się w ten sposób, iż na jedną wagę kazał nasypać rupiów złota, klejnotów, a na drugiej sam stanął w paradnym ubiorze; podobne zabawy zwykle się kończyły na pijatyce.

Dnia 6 Paźd. r. b. i następnych od godziny 9 rano, a po południu od godziny 3 w domu pod L. 40 na Kleparzu, odbywać się będzie licytacja różnych ruchomości, jakoto: szkła, porcelany, fajansów, stolarszczyzny, koni, zaprzęgów i bryczki, i różnych naczyń do gospodarstwa służących. Chęć licytowania mający zgotowemi pieniędzmi przybyć raczą. Na żądanie sukcesorów pełnoletnich.

Przybyli do Krakowa. [Kieszkowski Stanisław, Szydłowska Elżbieta, Leśniewska Józefa, Rauchi Bennen, Wohlgenuth Jan, Schoen Antoni z Galicyi, Walewska Hrabina z Polski.

Opuszcili Kraków. Költsch Gustaw, Krohn Franciszek do Galicyi. Luginin Teodor Podpułkownik Ros. do Galicyi.

Diś w południe stopni ciepła 20.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg. p. Kocha obok kość. P. Maryi, w Ryńku.